

Szafki w szkołach to już nie przywilej, a standard

Lżejszy szkolny plecak

Rozmowa z Krystyną Szumilas, wiceminister edukacji

Sześciolatki najprawdopodobniej nie pójda na razie do szkoły, a przynajmniej nie wszystkie - to chyba najgorętszy temat ostatnich dni.

Nie ma odwrotu od reformy, sześciolatek w szkole powoli staje się faktem. Trzeba mu jednak zapewnić jak najlepsze warunki nauki, a to już zależy od samorządów.

Nie wszystkie skorzystały ze środków na zakup pomocy dla szkół w ramach programu „Radosna szkoła” oraz ze środków z Unii Europejskiej, przeznaczonych dla klas I – III szkoły podstawowej.

Trzeba też dokładnie sprawdzić, ile dzieci sześciolatków rozpoczęło naukę w tym roku szkolnym i przeanalizować, jaki to będzie miało wpływ na przyszły rok. Te dane będą znane w listopadzie i dopiero wówczas będzie można podjąć ostateczne decyzje. Z wiedzy, którą posiadamy na teraz, warto rozważyć rozłożenie obowiązku szkolnego dla sześciolatek.

W praktyce oznaczałoby to, że do szkoły poszłyby tylko dzieci



Krystyna Szumilas podczas akcji „Wakacje za Grosz” w Domu Harcerza w Zabrzu

z rocznika 2005 oraz te, które przyszły na świat do końca sierpnia 2006 roku. Dzieci urodzone po sierpniu 2006 roku poszłyby do szkoły rok później.

Z dniem 1 września w szkolnictwie wiele się zmieniło. Najbardziej niecierpliwili się przyszli gimnazjaliści i ich

rodzice. Śledząc zapisy programowe, życie gimnazjalisty, co tu kryć: będzie łatwiejsze.

Egzamin gimnazjalny będzie miał więcej części, za to każda z nich będzie sprawdzała mniejszy zakres wiedzy i umiejętności, co powinno już być mniej stresujące. Testy z języka polskiego i matematyki znajdują się na osobnych arkuszach, nie będą łączone, jak do tej pory: polski z przedmiotami humanistycznymi i matematyka z przyrodą. Uczniom będzie łatwiej się skupić.

Pierwszy raz wynik części językowej egzaminu gimnazjalnego będzie brany pod uwagę przy

rekrutacji do szkół średnich. Podobnie, jak na maturze, uczniowie będą pisali test na poziomie podstawowym. Rozszerzony napisze ten, kto uczył się języka w szkole podstawowej.

Ocena z języka obcego brana pod uwagę przy wyliczaniu średniej, zwiększy więc szanse ucznia przy rekrutacji. Zmianie ulegną pozostałe części testu. Zostaje co prawda podział na trzy bloki tematyczne: humanistyczny, matematyczny - przyrodniczy i językowy. Będzie jednak więcej czasu na rozwiązanie zadań: dwie pierwsze części potrważą 150 minut, czyli pół godziny dłużej, to samo trzecia, którą z 90 minut wydłużono do 120 minut.

Gimnazjalista otrzyma sześć ocen: z polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie, matematyki, przedmiotów

przyrodniczych i języka obcego.

Nowy program to lżejszy plecak. Zwłaszcza dla uczniów podstawówek.

Zdecydowanie. Szafki w szkołach przestaną być przywilejem, a staną się standardem. To część podstawy programowej, obejmującej w tym roku klasy od I do III szkół podstawowych oraz gimnazja.

Rozpoczęty rok szkolny nazwany został Rokiem Szkoły z Pasją. Co ów termin oznacza w praktyce?

Nauczyciela i pedagoga realizującego swą misję entuzjastycznie i ucznia, który jest szczęśliwszy idąc do szkoły, niż z niej wychodząc. Pasję rozumujemy, jako radość. Bo nauka i dla ucznia, i dla nauczyciela powinna być radością.

Rozmawiał: Marcin Król

W Zabrzu odbywały się VII Dni Nauki

Uczeń potrafi!

Stoiska tematyczne, występy taneczne, kabarety, a nawet pokazy ratownictwa. W Zabrzu już po raz siódmy zorganizowano Dni Nauki.

Impreza, jak zwykle była okazją, by przekonać się o potencjale młodzieży z zabrzańskich szkół. Ci, którzy do Parku im Poległych Boha-



Uczestników Dni Nauki odwiedziła prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik

terów się wybrali, mieli okazję posłuchać koncertów uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, poznać repertuar szkolnych kabaretów oraz podziwiać umiejętności, m.in. Młodzieżowej

Grupy Tanecznej „Estrada” i Dziecięcej Grupy Tanecznej „Psota”. Ofertę edukacyjną zaprezentowała również kopalnia Guido.

(m)

Za kilka miesięcy rozpoczyna się zdjęcie do filmu „Gwiazdy”. Kanwą będzie kariera Jana Banasia, jednej z piłkarskich legend Górnika Zabrze

Scenariusz napisało życie

Jan Kidawa - Błoński przeniesie na kinowy ekran losy Jana Banasia, ikony dawnej potęgi zabrzańskiego klubu.

Reżyser przyjechał do Zabrze na uroczystości związane z rozpoczęciem budowy nowego stadionu.

- Gdy tylko dowiedziałem się, że to już teraz, od razu ruszyłem do Zabrze - uśmiechał się twórca „Różyczki” i „Skazanego na bluesa”, filmów zajmujących ważne miejsce w polskiej kinematografii.

Scenariusz do filmu jest już gotowy, choć jak sam reżyser przyznał, napisanie go nie było wcale proste. Wiceprezydent Zabrze, **Krzysztof Lewandowski** zdążył go już przeczytać. Przyznał, że ogromnie się wzruszył i płakał, jak bób. Decyzja o nakręceniu filmu nie była przypadkiem.

- Gdy rozpoczynaliśmy z **Małgorzatą Mańką - Szulik** dyskusje na temat nowego stadionu, pani prezydent powiedziała, że musimy ożywić legendę. Tylko wtedy nowoczesny obiekt będzie pełny. Zrodził się pomysł zrobienia filmu o legendzie.



Jan Kidawa-Błoński i Jan Banaś

barwy Górnika.

Główną rolę w filmie zagra Jan Banaś.

- Jego życie jest tak barwne i pełne zwrotów, że uznaliśmy, iż będzie to znakomity pretekst do powstania fabuły - mówi reżyser. - Niezmiernie mi miło, że moje życie napisało taki scenariusz, który będzie można teraz wykorzystać. Jako młody piłkarz marzyłem, żeby grać na najwyższym poziomie i reprezentować nasz kraj i taki klub, jak Górnik. Niestety życie w niektórych momentach było bardzo brutalne - podkreśla legendarny piłkarz.

(mar)

Zwróciliśmy się do jednego z najlepszych reżyserów w Polsce. Długo rozmawialiśmy o tym, jak ma ten film wyglądać. Będą nie tylko wielkie, historyczne momenty, ale też archiwalne zdjęcia - tłumaczy Krzysztof Lewandowski.

Tytuł filmu - „Gwiazdy” - nawiązuje do postaci piłkarzy reprezentujących przed laty

Uwaga! Konkurs!

Tygodniowy pobyt w Mielnie!

Wyślij zdjęcie z wakacji i... wyjedź nad morze

Trwa konkurs na najfajniejszą wakacyjną fotkę. Jeśli wróciliście z urlopu, którego pamiątką są ciekawe zdjęcia, wyślijcie je do nas. Na autora najciekawszego zdjęcia będzie czekał tygodniowy pobyt dla dwóch osób w ośrodku Baltivia w Mielnie, do wykorzystania w dowolnym terminie do czerwca 2012.

UWAGA! Wysyłamy tylko jedno zdjęcie!

Zdjęcia należy przesyłać na adres mailowy:

mkrol@gazeta-miejska.pl
do 30 września.

